

opusdei.org

Rozważania adwentowe - środa 3 tygodnia Adwentu

Rozważanie na środę 3
tygodnia Adwentu.

Proponowane tematy to:
chrześcijanin żyje w oparciu o
skarb jakim jest nadzieja;
pozwolić działać Bogu w
naszym życiu; niezwykle
działanie Boga poprzez nas.

14-12-2022

– Chrześcijanin żyje ze skarbu jakim
jest nadzieja.

– Pozwolić działać Bogu w naszym życiu.

– Niezwykłe działanie Boga poprzez nas.

.....

«PAN PRZYJDZIE i nie będzie zwlekał»^[1]. Adwent jest czasem nadziei, ponieważ zbawienie jest już bardzo blisko. «Oto Pan Bóg przyjdzie z mocą»^[2]. Chrześcijanin żyje w oparciu o skarb jakim jest nadzieja. Natchniony autor opisuje ją jako *bezpieczną i silną kotwicę duszy* (por. Hbr 6,19). Kotwica pozwala statkowi uczepić się dna morza, utrzymuje jego pozycję, powoduje, że nie musi się on martwić prądami morskimi i nie pozwala, aby statek odpłynął w niekontrolowany sposób. Chrześcijańska nadzieja opiera się bardziej na Bożych obietnicach, na jego bezwarunkowej miłości, niż na

własnych siłach i możliwościach.
«Jest to nadzieja nowa, żywa,
pochodząca od Boga. Nie jest to
zwykły optymizm, nie jest to
poklepywanie po plecach ani też
okolicznościowe dodanie otuchy, nie
przelotny uśmiech. Nie. To dar z
nieba, którego nie mogliśmy
zapewnić sobie sami»^[3]—.

Kiedy naród żydowski przebywał na
wygnaniu w Babilonii, prorocy
podtrzymywali nadzieję i optymizm
wygnańców poprzez głoszenie
bliskiego wyzwolenia. W pierwszym
czytaniu słyszymy dzisiaj proroka
Izajasza, który zaprasza lud do
podtrzymania płonącego płomienia
nadziei opartej na Bogu, ponieważ
tylko On może zbawić: «Ja jestem Pan
i nikt poza Mną (...). Ja jestem
Bogiem, i nikt inny!» (Iz 45, 6-7.22).
Dzięki mocy Pana «uzyska swe
prawo i chwały dostąpi całe plemię
Izraela» (w. 25).

Cnota nadziei chroni nas przed zniechęceniem i podtrzymuje nas w chwilach, kiedy burza zagraża zniszczeniem wszystkiego. Kiedy serce żyje nadzieją zamyka się drogę bezpłodnemu narzekaniu i czyni nas ona zdolnymi do osiągnięcia czegoś co wydawało się poza naszym zasięgiem. Dzięki niej możemy przetrwać największe próby. «Już wiele lat temu pod wpływem wzrastającego z dnia na dzień przekonania napisałem: *Złóż całą swoją nadzieję w Jezusie: sam niczego nie posiadasz, jesteś nikim, nic nie potrafisz. Będzie działał On sam, jeśli Jemu całkowicie zawierzysz.* Z biegiem czasu to przekonanie stało się jeszcze mocniejsze i głębsze. W życiu wielu ludzi widziałem, jak nadzieja pokładana w Bogu rozpala wspaniałe ognisko miłości, którego płomień każe mocniej bić sercu i zachowuje je od zniechęcenia i rezygnacji, nawet gdy na drodze

życia przyjdzie cierpienie i to czasem bardzo bolesne»^[4].

NADZIEJA ukazuje się w pragnieniu pozwolenia, by to Bóg działał w naszym życiu. Izajasz przypomina ludowi na wygnaniu, że to Bóg jest tym, który wszystkiego dokonuje: «Ja czynię światło i stwarzam ciemności, sprawiam pomyślność i stwarzam niedolę. Ja, Pan, czynię to wszystko» (Iz 45, 7). Wyjście z Babilonu nie było owocem zaplanowanego spisku, czy przemyślanej strategii politycznej czy militarnej. To Pan Bóg otworzył tę możliwość, kiedy czas już dojrzał.

Podobnie dzieje się w naszym życiu. To Pan, ze swoim miłosiernym działaniem, jest tym kto przynosi zbawienie na naszą ziemię, ponieważ «Pan sam szczęściem obdarzy» i «śladami Jego kroków

zbawienie» (Ps 85, 13-14). On jest głównym bohaterem i tym, który pisze -licząc się z naszą wolnością- scenariusz naszej historii. Bóg pragnie, abyśmy z naszej strony podjęli walkę i zaangażowali nasze chęci, ale nie zapomnijmy, że jednocześnie wszystko zależy od Niego, «ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić» (J 15, 5). «Jeśli w pewnym momencie wydaje ci się, że horyzont zamyka się i ziemia łączy się z niebem, popatrz w niebo -radził św. Josemaría-. W ten sposób zrobisz dużo dobra dla ziemi: patrząc w niebo»^[5].

«Założyciel Dzieła mówił: „Ja niczego nie wymyśliłem, to On zrobił wszystko. Starłem się być dyspozycyjnym i służyć Mu jako narzędzie”»^[6]. Te słowa kardynała Ratzingera z okazji kanonizacji św. Josemaríi streszczają sekret świętości: pozwolić Bogu działać, z prawdziwym zawierzeniem zadań i

zmartwień, przyjmując, że On nas będzie prowadził ścieżkami, jakie On sam wybrał. Wraz z tą otwartością, otwierają się «drzwi świata, by Bóg mógł być w nim obecny, by mógł działać i przemieniać wszystko»^[7].

Kiedy oczekuje się na coś albo na kogoś, dzieje się tak, ponieważ ma się nadzieję, że to pragnienie zostanie spełnione. Ale oczekiwanie wymaga cierpliwości i wielkiej ufności. Pan Bóg ma swój czas, który nie zawsze pokrywa się z naszym. Nadzieja idzie pod rękę z cierpliwością, która nie jest oznaką apatii, ale męstwa.

Święty Augustyn opisuje cierpliwość jako «ślad Boga, który mieszka w nas»^[8], który czyni nas zdolnymi do «utrzymania, niesienia na ramionach nieprzyjemnych rzeczy naszego życia. A także prób; to zdolność do rozmowy z granicami własnych możliwości»^[9].

KIEDY do więzienia nadchodzą wiadomości o nauczaniu Jezusa Jan wysłał dwóch uczniów, aby spotkali się z Panem i zapytali go: «Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?» (Łk 7, 19). Jezus przyjmuje ich i jako odpowiedź wskazuje im na owoce działania Boga w duszach: «Niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci zostają oczyszczeni i głusi słyszą; umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię» (w. 22).

Jan Chrzciciel jest głęboko świadomy własnej misji -przygotowania drogi Mesjaszowi- i spodziewa się, że jego koniec jest bliski. Nie dąży do odgrywania kluczowej roli. Jest otwarty na *umniejszanie się* (por. J 3, 30). «Z głęboką ufnością wskazuje na Jezusa jako na prawdziwego wysłannika Boga, usuwając się w cień, aby Chrystus mógł wzrastać, być słuchany i naśladowany. (...) Życie chrześcijańskie wymaga, że tak

powiem, *męczeństwa* codziennej wierności Ewangelii, a więc odwagi, potrzebnej, by pozwolić Chrystusowi, by wzrastał w nas i nadawał kierunek naszym myślom i uczynom»^[10]. W ten sposób doświadczamy uzdrawiających, przemieniających i rodzących nowe życie skutków bożego działania w naszej duszy, i będziemy dobrymi narzędziami w jego rękach.

«Popatrzcie na przykład św. Jana Chrzciciela, jak wysyła swoich uczniów, by zapytali Jezusa, kim jest. Jezus w odpowiedzi daje im do rozważenia swoje cuda (por. Mt 11,4-6). Pamiętajcie, o jaki fragment chodzi. Od ponad czterdziestu lat daję go moim dzieciom na modlitwę. Takie cuda czyni teraz Pan Jezus waszymi rękami: ludzie, którzy nie widzieli, a teraz widzą; ludzie, którzy nie mogli mówić, bo mieli w sobie niemego diabła, teraz wyrzucili go i mówią; ludzie, którzy nie mogli się

ruszać, którzy byli sparaliżowani wobec wszystkiego, co nie byłoby czysto materialne, przewyciężają teraz swój niedowład i zaczynają robić rzeczy wartościowe i apostołskie. Są też tacy, którzy wydają się żyć, a tak naprawdę nie mają w sobie życia, jak Łazarz: *iam foetet, quatrIduanus est enim*, „już cuchnie. Leży bowiem od czterech dni w grobie” (J 11, 39). Wtedy wy z łaską Bożą i świadectwem swojego życia, waszej doktryny i waszego słowa, w porę i nie w porę, przyprowadzacie ich do Boga i odzyskują życie.

Wtedy także nie możecie się dziwić: przecież jesteście Chrystusem i to On czyni to wszystko przez was, jak czynił przez pierwszych uczniów»^[11]. «Wszystkie wielkie rzeczy, jakich Pan dokonuje poprzez naszą słabość są jego dziełem (...). Owoce nie są nasze (...); wąż nie może wydać gruszek. Owoc należy do Boga Ojca, który jest

tak dobrym ojcem i tak hojnym, że udzielił je naszej duszy»^[12].

Maryja jest naszą nadzieją.

Zwracamy się tak do niej, ponieważ ona jest pewną drogą, aby Bóg mógł nadal dokonywać swoich cudów na tym świecie. Pokorna kobieta z Nazaretu kontynuuje swoją misję z nieba i stale radzi nam, abyśmy pozwolili Bożej łasce działać w naszych sercach: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie» (J 2, 5).

^[1] Antyfona na wejście ze środy 3 tygodnia Adwentu.

^[2] Antyfona przed Ewangelią ze środy 3 tygodnia Adwentu.

^[3] Franciszek, *Homilia Wigilii Paschalnej*, 11 kwietnia 2020 r.

[4] Św. Josemaría Escrivá, *Przyjaciele Boga*, nr 205.

[5] Św. Josemaría, Zapiski z rozważania, 15 stycznia 1959r.

[6] Kardynał J. Ratzinger, *Pozwolić Bogu działać*, L'Osservatore Romano, 6 października 2002r.

[7] *Ibidem.*

[8] Św. Augustyn, *De patientia*, 1.

[9] Franciszek, *Audiencja generalna*, 12 lutego 2018 r.

[10] Benedykt XVI, *Audiencja generalna*, 29 sierpnia 2012 r.

[11] Św. Josemaría, *Teraz, gdy rozpoczyna się nowy rok*, w: *En diálogo con el Señor*, nr 5.

[12] *Ibidem.*

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/
rozwazania-na-srode-3-tygodnia-
adwentu/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-na-srode-3-tygodnia-adwentu/) (09-08-2025)